

20. PRZEKLEŃSTWO ZŁA I BOŻE MIŁOSIĘRDZIE

*Wtedy Pan Bóg rzekł do węży:
„Ponieważ to uczyniłeś, bądź
przeklęty...”
Rdz 3,14nn*

Co mówi słowo Boże?

Ponieważ Adam i Ewa nie potrafią do końca uznać swojej winy i przyjąć odpowiedzialność za własny grzech, Bóg sam uświadamia im konsekwencje upadku i demaskuje złość szatana kryjąc się w jego pokusie. Wydaje wyrok (por. Rdz 3, 14-19) Uderzająca jest w mowie Boga bezwzględność wobec zła i jego sprawcy. *„Najpierw Bóg rozprawia się z szatanem. Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i dzikich; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia”* (Rdz 3,14). Słowa te kryją głęboki sens. Bóg rzuca niejako szatana na ziemię. Wąż- kusiciel pozostanie istotą przeklętą i pełzającą. Bóg wskazuje w ten sposób na upokorzenie bożka, kłamcy, zwodziciela; upokorzenie aż do prochu ziemi. Tym samym pokazuje, czym jest grzech. Nazywa po imieniu jego złość i szkaradność. Grzech to wstyd, to tarzanie się w błocie, to upokorzenie ludzkiej godności. Adam i Ewa, powołani do rzeczy najwznioślejszej, w grzechu odnajdują siebie jakby żyjących w błocie i w uścisku żmii (por. G. Ravasi). Pan Bóg, zwracając się do Adama i Ewy, nie używa słów przekleństwa. Nie mówi jak do węży: „Bądźcie przeklęci”. Przeklina szatana i zło, ale nie człowieka. Odróżnia zło od grzesznika. Niemniej jednak grzech jest rzeczywistością, w którą wkroczyli pierwsi ludzie i dlatego muszą ponieść tego konsekwencje. Cierpienie nie pochodzi od Boga. Jest wynikiem grzechu człowieka. Pierwsi ludzie skuszeni przez diabła chcieli „być jak Bóg” i poza Bogiem, a nie według jego obrazu. Tymczasem poza Bogiem jest tylko śmierć i dlatego doświadczają oni umierania. Doznają cierpienia, ponieważ odwracają się od Boga, spotykają się z nicością, nieporządkiem i chaosem. Grzech jest zawsze wybieraniem życia poza Bogiem i obok Boga. Konsekwencją tego jest cierpienie i śmierć.

Co to oznacza dla życia?

Bóg w swoim wyroku wypowiada słowa, w których ukazuje grzech ze wszelkimi jego konsekwencjami. W ten sposób chce pokazać jego szpetotę i wzbudzić w nas odrazę do zła. Szatan w pokusie czyni dokładnie odwrotnie. Wie dobrze, że jak długo nie zobaczymy swojego grzechu w sposób, w jakim mówi o nim Bóg, jak długo nie doznamy odrazy na jego widok, tak długo będziemy żywili w sobie tajemniczy podziw dla niego. W grzechu natomiast błąkami się jak Kain, bo stajemy się śmiertelnie samotni. Tułamy się i powtarzamy za Kainem: „Zbyt wielka jest kara moja, abym mógł ją znieść (Rdz 4,13).

Bóg pozwala nam przeżyć konsekwencje naszych upadków, ale nie zostawia nas samych. Jak powie psalmista: „Bóg zapisuje nasze życie tułaczem w swej księdze” (por. Ps 56,9). Nie pozostawia nas samych z naszym cierpieniem. Podobnie jak Adamowi i Ewie, daje nam nadzieję. Zapowiada brzask Dobrej Nowiny, obiecuje, że nigdy nie zgodzi się na zło w naszym życiu i że głowa zła zostanie ostatecznie zmiażdżona: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę” (Rdz 3,15).

Wzruszający jest opis momentu, w którym Bóg, obnażając człowieka z jego grzechu, zajmuje się jego nagością. Bóg zajmuje się nagością grzesznego człowieka. Jest to gest pełen miłości: „Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skóry i przyodział ich” (Rdz 3,21). W chwili naszego zagubienia i grzechu Bóg daje nam siebie poznać jako zatroskany ojciec. Tylko On może wrócić nam naszą godność. Człowiek, który w raju próbował się okryć, nie był w stanie pozbyć się grzechu, który go obnażał. Gałązka figowa jest symbolem nicości. Nikt poza Bogiem nie może zakryć naszej głębokiej rany. Ilekroć w grzechu próbujemy odnaleźć Boga, tylekroć spostrzegać będziemy, że On zawsze pierwszy odnajduje nas samych. Słowo Boże wprowadza nas w niezwykłą tajemnicę Bożego miłosierdzia, które jest większe od największego grzechu.

Do rozeznania na modlitwie

Każdy grzech niesie ze sobą cierpienie. Pytajmy siebie: Z jakim grzechem w moim życiu związane jest największe cierpienie? Jakie do tej pory ujawniły się najboleśniej konsekwencje moich upadków? Bóg przeklina sprawcę zła, odrzuca mój grzech, ale nigdy nie odrzuca mnie samego. Prośmy, aby nas uwolnił od pokusy przeklinania siebie i innych z powodu grzechu.